

sygn. akt IX Ka 471/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział IX Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Jarosław Sobierajski

Sędziowie : SO Lech Gutkowski

SO Mirosław Wiśniewski (spr.)

Protokolant : st. sekr. sąd. Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Małgorzaty Partyki

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 r.

sprawy **G. O.** oskarżonego z art. 226 § 1 kk;

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z 20 maja 2014 r. sygn. akt II K 1301/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że**

a) **uchyla zawarte w punkcie pierwszym orzeczenie o karze pozbawienia wolności i w to miejsce wymierza oskarżonemu na podstawie art. 226 § 1 kk w zw. z art.33 § 1 i § 3 kk karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając jedną stawkę dzienną na kwotę 20-, (dwudziestu) złotych;**

b) uchyla punkt drugi;

c) uchyla punkt czwarty w zakresie orzeczenia o opłacie;

II. w pozostałym zakresie utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) kwotę 100-, (stu) złotych tytułem opłaty za obie instancje i obciąża go wydatkami postępowania odwoławczego.

Sygn. akt IX Ka 471/14

## UZASADNIENIE

**G. O.** został oskarżony o to, że:

w dniu 19 maja 2013r. o godz. 00.30 w T. przy ul. (...) używając słów powszechnie uznanych za obelżywe znieważył umundurowanego funkcjonariusza policji Ł. W.

tj. o czyn z art. 226 § 1kk

**Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 20 maja 2014 roku** (sygn. akt II K 1301/13) uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego jemu w akcie oskarżenia czynu tj. występku z art. 226 § 1kk i za to na mocy art. 222 § 1kk wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie w myśl art. 69 §1kk i art. 70 § 1 pkt 1kk warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby zaś na mocy art. 71 § 1kk w zw. z art. 33 § 1 i 3kk wymierzył oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych na poczet której zaliczono 1 dzień zatrzymania w dniu 19 maja 2013r..

Oskarżony został obciążony opłatą sądową w wysokości 220 złotych i obciążył go kosztami postępowania w wysokości 90 złotych.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł obrońca oskarżonego** zaskarżając wyrok w całości. Podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku:

- art. 413 § 2 pkt 1 kpk poprzez pominięcie w opisie przypisanego oskarżonemu czynu, że do znieważenia doszło podczas i w związku z pełnieniem przez Ł. W. obowiązków służbowych, co jest niezbędne do uznania winy za czyn z art. 226 § 1 kk,

- art. 7 kpk w zw. z art. 424 § 1 kpk poprzez fragmentaryczną i powierzchowną ocenę dowodów, co doprowadziło do dowolnej ich analizy, a nadto obrazę art. 4 kpk w zw. z art. 366 § 1 kk polegającą na nie wyjaśnieniu i pominięciu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, przy braku dostatecznej inicjatywy w dążeniu do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy.

W związku z powyższymi zarzutami obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Niezależnie od zarzutów apelacji sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w zakresie orzeczenia o karze istotnie to rozstrzygnięcie łagodząc.

Żaden z zarzutów podniesionych przez obrońcę nie przekonał by ustalenia faktyczne były dowolne bądź by sąd meriti dopuścił się zaniechań wypunktowanych w zarzutach apelacji. Obrońca nie wykazał też by Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów postępowania, na które się powołał, w tym by naruszył przepis art. 413 § 2 pkt 1 kpk poprzez wadliwą konstrukcję opisu przypisanego oskarżonemu czynu.

Rozważania w przedmiocie stanowiska wyrażonego w apelacji rozpocząć należy od stwierdzenia, że ocena dowodów stanowiąca podstawę ustaleń stanu faktycznego jest poprawna. Myli się obrońca podnosząc zarzut naruszenia art. 7 kpk bowiem analizę materiału dowodowego cechuje dostateczna staranność, rzetelność i z pewnością nie można jej zarzucić stronniczości czy powierzchowności. Analizując wersje oskarżonego oraz Ł. W. i M. K. słusznie sąd meriti dał wiarę zapewnieniom świadków a odrzucił wyjaśnienia oskarżonego traktując je jako element przyjętej przez niego linii obrony. Zeznania Ł. W. i M. K. są rzeczowe, spójne, logiczne; nie sposób w/w świadkom zarzucić nieuczciwości z uwagi na brak motywu do bezpodstawnego i kłamliwego obciążania oskarżonego. Zeznania Ł. W. i M. K., uzupełnione relacjami H. K. oraz K. Ś., A. O. czy D. P., jednoznacznie wskazują na dopuszczenie się przez oskarżonego zarzucanego mu zachowania polegającego na znieważeniu Ł. W. w czasie przeprowadzania interwencji policyjnej.

Jeśli zaś chodzi o poprawność konstrukcji opisu przypisanego oskarżonemu czynu, to o ile należy podzielić przytoczone w apelacji stanowiska Sądu Najwyższego sformułowane na gruncie art. 413 § 2 pkt 1 kpk, o tyle nie sposób się zgodzić ze skarżącym by w sprawie doszło do naruszenia w/w przepisu i by okoliczność ta uzasadniała korektę wyroku w kierunku uniewinnienia oskarżonego. Przepis art. 413 § 2 pkt 1 kpk wymaga by opis czynu zawierał wszystkie jego elementy mające znaczenie dla kwalifikacji prawnej, nie pomijając żadnego elementu znamion przestępstwa. Niewątpliwie opis czynu zarzucanego (i przypisanego) oskarżonemu oddawał istotę zarzucanego mu przestępstwa. Wprawdzie w opisie nie zastrzeżono, że oskarżony działał „podczas i w związku z pełnieniem

obowiązków służbowych” przez funkcjonariusza policji, jednakże powyższy brak nie miał wpływu na poprawność orzekania przez sąd I instancji. Po pierwsze, w opisie czynu zastrzeżono, że oskarżony znieważył umundurowanego funkcjonariusza policji, co wskazuje, że funkcjonariusz ten był na służbie i wykonywał obowiązki służbowe; zatem związek między zachowaniem oskarżonego a czynnościami służbowymi znieważonego policjanta został wykazany za pomocą innego niż ustawowe określenia, co nie może być traktowane jako błąd. Po drugie z kolei, niedokładność redakcyjna opisu czynu zarzuconego (i przypisanego) oskarżonemu nie zaważyła na wyniku sprawy bowiem nie ma żadnych wątpliwości co do zakresu wyrokowania przez Sąd Rejonowy ani co do jego intencji. Zachodzi zbieżność opisu czynu z ustaleniami stanu faktycznego stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia jak i zgodność powyższych elementów z przyjętą kwalifikacją prawną. Po trzecie wreszcie, należy wyjaśnić skarżącemu, że przywoływane w apelacji stanowiska Sądu Najwyższego dotyczą z reguły sytuacji kiedy opis czynu nie oddaje istoty konkretnego zachowania sprawy z uwagi na alternatywnie określone znamiona w zastosowanym przepisie ustawy karnej. Znamię zaś czasownikowe czynu z art. 226 § 1 kk ma charakter jednorodny gdyż ów czyn można popełnić jedynie poprzez znieważenie funkcjonariusza publicznego podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.

Nie dostrzegając zatem uchybień, na które powoływał się obrońca, należało jednak otwarcie przyznać, że wymierzona oskarżonemu kara była rażąco surowa, dlatego sąd odwoławczy zdecydował się na jej istotne złagodzenie. Oskarżony nie zasługiwał na karę najsurowszego rodzaju bowiem nie przemawiały za tym ani okoliczności zdarzenia ani dotychczasowa postawa oskarżonego. Jeśli chodzi o te pierwsze to należy mieć na względzie, że oskarżony znieważył policjanta w stanie wzburzenia i kiedy nagle został wyrwany ze spoczynku nocnego. Zadziałał gwałtownie a jego reakcja była impulsywna, co częściowo było spowodowane również jego stanem nietrzeźwości. Także postawa jaką oskarżony do tej pory prezentował uzasadniała wymierzenie mu kary najłagodniejszego rodzaju. Wprawdzie był już raz karany lecz skazanie to uprawomocniło się już po dopuszczeniu się zachowania stanowiącego przedmiot niniejszej sprawy a nadto chodziło o czyn o zupełnie innym charakterze bo czyn z ustawy Kodeks spółek handlowych. Poza tym to jednostkowe skazanie należy oceniać przez pryzmat dojrzałego wieku oskarżonego, który ma 50 lat; inna jest przecież wymowa jednorazowego skazania w przypadku osoby młodej a inna w przypadku osoby w wieku średnim.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności sąd odwoławczy uznał, że w przypadku oskarżonego na chwilę obecną nie ma potrzeby sięgania po karę pozbawienia wolności i to nawet jeśli miałyby ona zostać warunkowo zawieszona. Byłaby to kara niewspółmierna do wagi czynu ale i przekraczałaby potrzeby zapewnienia realizacji celów kary zważywszy na dotychczasowy poprawny i ustabilizowany tryb życia oskarżonego. Zdaniem sądu odwoławczego cele kary bez problemów spełni kara grzywny i taką też karę ostatecznie oskarżonemu sąd odwoławczy wymierzył, ustalając ilość stawek dziennych na poziomie 50 po przyjęciu, że jedna stawka jest równoważna 20 zł.

W związku z powyższą zmianą uchylono także punkt II wyroku (orzeczenie o karze grzywny wymierzonej w trybie art. 71 § 1 kk) i punkt IV w zakresie obciążenia oskarżonego opłatą.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany mocy. Nie wystąpiły bowiem żadne uchybienia stanowiące bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylenia lub zmiany wyroku z urzędu.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk obciążając oskarżonego opłatą sądową – obliczoną po myśli art. 3 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych w wysokości 100 złotych za obie instancje oraz obciążając go wydatkami postępowania odwoławczego bowiem jego sytuacja majątkowa na to pozwala.